



Sygn. akt I PK 692/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca)

SSN Maria Tyszel

Protokolant Anna Gryźniewska

w sprawie z powództwa L. S., J. A.

przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w
Warszawie Biuru Terenowemu w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 14 października 2004 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 16 października 2003 r.,

oddala kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B., po
rozpoznaniu sprawy z powództwa L. S. i J. A. przeciwko Funduszowi

Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w Warszawie - Biuru Terenowemu w B., wyrokiem z dnia 16 października 2003 r. oddalił apelację pozwanego Funduszu od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w B. z dnia 17 kwietnia 2003 r. Powodowie domagali się od pozwanego Funduszu wypłaty należności pracowniczych nie zaspokojonych przez ich byłego pracodawcę M. D., prowadzącego na podstawie wpisu do ewidencji działalność gospodarczą pod firmą 'Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Elektryczno – Budowlane „E.” w B.. W przypadku powoda L. S. było to wynagrodzenie za pracę za miesiące od stycznia do kwietnia 2001 r. w łącznej wysokości 3.949,12 zł. Jeśli chodzi zaś o powoda J. A., to żądał on wypłaty wynagrodzenia za pracę za marzec i kwiecień 2001 r., ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz odprawy pieniężnej z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, w łącznej wysokości 15.206,90 zł.

Sąd Okręgowy przejął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, lecz nie podzielił ich prawnej kwalifikacji. Powodowie byli zatrudnieni na podstawie umów o pracę, przy czym L. S. pracował od dnia 8 maja 2000 r. do dnia 30 kwietnia 2001 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako tynkarz – murarz, zaś J. A. zatrudniony był w okresie od dnia 24 czerwca 1999 r. do dnia 30 kwietnia 2001 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierownik budowy. Obydwaj zostali zwolnieni z pracy z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie pracodawcy na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Dz. U. z 1990 r., Nr 4, poz. 19 ze zm.). Oba dochodzili również swoich roszczeń na drodze sądowej.

Powód J. A. złożył pisemny wniosek o wypłatę świadczeń od pozwanego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu w dniu 20 lipca 2001 r. Tymczasem powód L. S. oba wnioski złożył w dniu 8 sierpnia 2001 r. Pozwany Fundusz odmówił wypłaty świadczeń, ze względu na uchybienie terminu do zgłoszenia wniosków. Sąd Rejonowy na podstawie zeznań świadków, ustalił, że T. D. zaprzestał faktycznej działalności w dniu 30 kwietnia 2001 r. Powodowie złożyli zatem swoje wnioski po upływie dwutygodniowego terminu, co nie wykluczało jego przywrócenia, jeśli tylko wykazaliby, że uchybili mu bez własnej winy. Sąd pierwszej instancji, analizując pod tym kątem materiał dowodowy, uznał, że powód L. S. uchybił terminowi z własnej winy. Natomiast w przypadku powoda

J. A. przyjął, że istnieją podstawy, by jego opóźnienie uznać za usprawiedliwione i niezawinione.

Biorąc pod uwagę, że powodowie uzasadniali swoje wnioski istnieniem niewypłacalności pracodawcy powstałej na skutek faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej, Sąd pierwszej instancji odniósł się do tej kwestii, stwierdzając, że od dnia 1 października 2002 r. ustawodawca zlikwidował możliwość ustalania niewypłacalności pracodawcy na podstawie faktycznego zaprzestania działalności. Zgodnie jednak z art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców (Dz. U. Nr 155, poz. 1287), dotychczasowe przepisy stosuje się do spraw wszczętych we wcześniejszym stanie prawnym, a dotychczas nie zakończonych, przez co rozumie się sprawy, w których kierownik Terenowego Biura Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie wydał jeszcze pozytywnej decyzji. Stosowanie nowych przepisów nie jest zatem uzależnione od nabycia materialnoprawnych uprawnień, ale od faktu zatwierdzenia wypłaty przez organ Funduszu. Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy, oceniając zasadność roszczeń powodów, zastosował przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz. U. z 2002 r., Nr 9, poz. 85), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 2002 r., powołując się na jej art. 3 ust. 2 pkt. 1a, zgodnie z którym niewypłacalność pracodawcy zachodzi w razie niezaspokojenia roszczeń pracowniczych z powodu braku środków finansowych w okolicznościach stanowiących, w myśl przepisów o działalności gospodarczej, podstawę do wykreślenia z ewidencji wpisu o podjęciu takiej działalności przez osobę fizyczną.

Bezsporne było, iż pracodawca prowadził gospodarczą działalność na podstawie wpisu do ewidencji. Według zaś art. 88e ustawy z dnia 29 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178), wpis do ewidencji podlega wykreśleniu w przypadku zawiadomienia o zaprzestaniu wykonywania działalności. Skoro zatem, M. D. od dnia 30 kwietnia 2001 r., nie prowadził działalności gospodarczej, to okoliczność ta – zdaniem Sądu pierwszej instancji - stanowiła podstawę do wykreślenia go z ewidencji, co z kolei uzasadniało wypłatę świadczeń z Funduszu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 3 ust. 2 pkt. 1a i ust. 2a ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz art. 27 pkt. 1 lit. a) ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców i art. 88e ust. 1 pkt. 1 ustawy – Prawo działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty sformułowane przez apelującego okazały się trafne, sama jednak apelacja nie była zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego nie istniały przesłanki do uznania przez Sąd Rejonowy niewypłacalności pracodawcy na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy pkt. 1 lit. a ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, albowiem nie można było potwierdzić istnienia żadnej z sytuacji stanowiących podstawę wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy uznał, że „interpretacja przyjęta przez Sąd Rejonowy i zastosowanie art. 3 ust. 2 pkt. 1 lit a ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych oznaczałaby, że sytuacje niewypłacalności pracodawców określone w tym przepisie i w art. 3 ust. 2 pkt. 3 (obowiązującym do dnia 30 września 2002 r.) niczym by się nie różniły, gdyż w obu przypadkach chodziłoby o ustalenie faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę.” Sąd pierwszej instancji dokonał zatem błędnej interpretacji art. 29 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców. Z normy prawnej wyśłowionej w tym artykule normy wynika bowiem, że ustawodawca uregulował definicję sprawy wszczętej w sposób odmienny, aniżeli wynikałoby to z art. 61 § 3 k. p. a., zgodnie z którym datą wszczęcia postępowania jest dzień doręczenia żądania wszczęcia postępowania organowi, a więc data wpływu wniosku. Brzmienie art. 29 ust. 2 cytowanej ustawy sprawia więc, że „możliwość uzyskania przez powoda świadczenia z Funduszu była uzależniona wyłącznie od decyzji kierownika Biura Funduszu, który gdyby przed dniem 1 października 2002 r. stwierdził, że wniosek zgłoszony przez powoda obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu, co w świetle uregulowania art. 29 ustawy o restrukturyzacji nadałoby postępowaniu kryterium sprawy wszczętej, to pozwoliłoby to na stosowanie przepisów dotychczasowych.” W tym świetle Sąd Okręgowy

pominał art. 29 ust. 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców, uznając go za niezgodny z art. 2 Konstytucji. Stwierdził, że postępowanie administracyjne przed Biurem Terenowym Funduszu z wniosku powoda zostało zgodnie z generalną zasadą wynikającą z art. 61 § 3 k.p.a. wszczęte w dniu 10 lipca 2001 r. W tym stanie rzeczy sprawa ta ma charakter sprawy wszczętej, co oznacza możliwość stosowania przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy w brzmieniu przed 1 października 2002 r., a w szczególności jego art. 3 ust. 2 pkt. 3, pozwalającego na ustalenie niewypłacalności pracodawcy na podstawie faktycznego zaprzestania prowadzenia przezeń działalności gospodarczej. Mając zaś na uwadze, że z dniem 30 kwietnia 2001 r., T. D. zaprzestał faktycznej działalności, to spełniona jest przesłanka niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu tejże regulacji, co uzasadnia wypłatę należnej kwoty, skądinąd prawidłowo obliczonej przez Sąd pierwszej instancji.

Kasację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności od przedsiębiorców oraz art. 7, 8 ust. 2, 178 ust. 1, 188 oraz 193 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wymieniony przepis nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Ponadto pozwany kwestionował zasadność zasądzenia od niego odsetek na rzecz powoda od daty odmowy wypłaty świadczenia ze środków Funduszu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie zarzuty sformułowane w kasacji są trafne, to podlega ona oddaleniu, albowiem zaskarżony wyrok, pomimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu. Istota sporu sprowadza się do interpretacji definicji „sprawy wszczętej”, o której mowa w art. 29 ust. 1 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców, zmieniającej z dniem 1 października 2002 r. ustawę o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, co ma znaczenie dla oceny zasadności roszczeń dochodzonych przez powoda ze względu na ustalenie stanu prawnego, jaki powinien być brany pod uwagę przy orzekaniu. Zgodnie z powołaną regulacją do spraw wszczętych na podstawie przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, a niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej

ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe (art. 29 ust. 1), przy czym pod pojęciem sprawy wszczętej rozumie się sprawy, co do których kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stwierdził zgodność zbiorczego wykazu lub wykazu uzupełniającego z przepisami ustawy (art. 29 ust. 1 pkt. 1) lub że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 29 ust. 2 pkt. 2). *Prima facie* poza zakresem tejże regulacji znalazłyby się więc sprawy, które w chwili wejścia w życie ustawy o restrukturyzacji znajdowały się na etapie pomiędzy złożeniem wniosku a stwierdzeniem, że wniosek ten obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu (art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych), a także te, w przypadku których, kierownik Biura Terenowego odmówił wypłaty świadczenia, a wnioskodawca złożył odwołanie do właściwego sądu (art. 8 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych). Przepis art. 29 ust. 1 i 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności nie może być zatem interpretowany w oderwaniu od przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych określających procedury dochodzenia roszczeń przysługujących na jej podstawie, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r. (I PK 654/03). W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdził bowiem, że dla rozstrzygnięcia niniejszej kwestii konieczne jest uwzględnienie treści art. 8 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, który stanowi, że spory powstałe w związku z odmową wypłaty świadczenia pracowniczego ze środków Funduszu rozstrzyga sąd właściwy w sprawach z zakresu prawa pracy. Wynika stąd, że „za sprawę wszczętą”, a niezakończoną przed datą wejścia w życie ustawy o restrukturyzacji niektórych należności, należy uznać także sprawę, w której kierownik Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych odmówił przed tą datą stwierdzenia, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę nie obejmuje roszczeń podlegających zaspokojeniu ze środków tego Funduszu, lecz stwierdzenie to zostało następnie, już po tej dacie, skutecznie zakwestionowane w postępowaniu uruchomionym na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Do wniosków jeszcze dalej idących prowadzi jednak prawnaporównawcza analiza art. 29 ust. 2 pkt. 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności

publicznoprawnych od przedsiębiorców i art. 7 ust. 3 zdanie 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, z której wynika, że o ile w przypadku pierwszego z nich stwierdzenie, „że wniosek obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu” oznacza wszczęcie postępowania, o tyle w przypadku drugiego jest tylko elementem postępowania, „rozpoczynanego” wraz ze złożeniem stosownego wniosku. Mamy tu zatem do czynienia ze swoistą kolizją, która wymaga usunięcia ze względu na konieczność zachowania aksjologicznej i systemowej koherentności przedmiotowych unormowań. W takiej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie systemowej wykładni art. 29 ust. 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców, polegającej na uwzględnieniu osobliwości związanych z zasadami danej gałęzi czy systemu prawa, jak również miejsca interpretowanego przepisu w systemie norm prawnych, odnoszących się do omawianego zagadnienia. W tym świetle na szczególną uwagę zasługuje art. 7 ust. 4 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, odsyłający - w przypadku postępowania rozpoczynającego się z wniosku uprawnionego na podstawie art. 7 ust. 3 tej ustawy - do odpowiedniego stosowania przepisów postępowania administracyjnego, a zatem do art. 61 § 3 k.p.a., zgodnie z którym za datę wszczęcia postępowania uważa się dzień doręczenia żądania organowi administracji publicznej. Wszczęcie postępowania o wypłatę świadczeń następuje więc również w chwili złożenia wniosku do kierownika Biura Terenowego Funduszu, co w kontekście prowadzonych rozważań usprawiedliwia rozszerzenie zakresu stosowania normy prawnej wyrażonej w art. 29 ust. 2 pkt. 2 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców na przypadki wszczęcia postępowania w sposób określony w art. 7 ust. 3 w zw. z ust. 4 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Zanegowanie takiej możliwości prowadziłoby bowiem nie tylko do zachwiania systemowej zgodności omawianych regulacji, ale również w istotny sposób ograniczałoby uprawnienia wnioskodawców w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. W tym świetle jako trafne należy ocenić zastosowanie przez Sądy obu instancji przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w brzmieniu przed 1 października 2002 r., co obligowało do merytorycznego rozpoznania zasadności odmowy wypłaty świadczeń, uwzględniającego

przesłankę faktycznego zaprzestania działalności przez pracodawcę (art. 3 ust. 2 pkt. 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych), której wystąpienie zostało w postępowaniu dowodowym prawidłowo ustalone przez Sądy obu instancji i pozostawało w kasacji poza granicami zaskarżenia.

Jeśli chodzi zaś o zarzut zasądzenia na rzecz powoda odsetek, to nie może on zostać uwzględniony, ponieważ z treści powoływanego art. 14 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, nie wynika bynajmniej, że z Funduszu zaspokajane są tylko należności główne. Trudno też znaleźć należyte uzasadnienie, aby w drodze wykładni rozszerzającej przyjąć taką interpretację przedmiotowej normy prawnej, jaką proponuje pozwany.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji.